

## WIOSNA ZA PASEM

Bieżąca sytuacja na polach zdecydowanie różni się od tej w roku ubiegłym. Z powodu wysokich temperatur wegetacja rozpoczęła się około dwa miesiące wcześniej, w porównaniu do roku 2013, kiedy pierwszych lustracji pól dokonywali my pomiędzy opadami a roztopami śniegu. Pełne wnioski z lustracji wyciągać można było dopiero w pierwszej połowie kwietnia. W niniejszym opracowaniu postaramy się krótko omówić jak wyglądają dzisiaj plantacje i jakie działania należy wykonać.



Wielkopolska, 26. lutego 2014

Obecny stan plantacji zbóż i rzepaków (początek marca 2014 r.) jest efektem korzystnych warunków pogodowych, występujących jesienią. Ubiegłoroczne zasiewy wpasowały się w dobre warunki pogodowe, co zagwarantowało szybkie i wyrównane wschody, a ciepły i wilgotny październik pozwolił roślinom dobrze się rozkrzewić. Nawet późno zasiane pszenice są

wyjtkowo rozwinięte. Zasiane w listopadzie po burakach są już w początku krzewienia. Łagodny grudzień i utrzymująca się wysoka temperatura powietrza w pierwszej dekadzie stycznia 2014 roku nie zahamowała wegetacji roślin. Brak okrywy śniegowej spowodował, że w dodatnich temperaturach nieustannie przebiegał proces fotosyntezy w roślinach i nastąpiło pobieranie azotu z gleby. Trudnym okresem dla zimyowania roślin było wystąpienie w centralnej Polsce silnego oblodzenia roślin z temperaturami dochodzącymi do minus 17 stopni.



„Lodowa plantacja”, 21. stycznia 2014

Po pierwszych lustracjach pól, można stwierdzić, że kondycja zasiewów ozimych w Polsce jest zadowalająca. Rośliny są dobrze rozkrzewione, a często spotyka się nawet plantacje przy rozkrzewieniu kilkunastu źdźbeł z jednej rośliny, do



Zagłuszczone plantacje zbóż

tego obsada powyżej 200 rolin na m<sup>2</sup> powoduje, że mówimy już o zbyt dużej gęstości siewu. Taki stan rolnictwa stwarza realne zagrożenie silnego porażenia patogenami wywołującymi choroby grzybowe, dlatego w obecnej chwili należy koniecznie dokonać przeglądu plantacji i przeanalizować kilka czynników:

1. Stan przezimowania rolnictwa: obsada rolnictwa na jednostkach powierzchni, stopień rozkrzewienia oraz stan i rozwój nowych odrostów systemu korzeniowego.
2. Analiza nawożenia azotowego i mikroelementowego z jesieni i zaplanowanie bilansu składników na cały wiosną.
3. Stan fitosanitarny pod względem widocznych objawów chorobowych.
4. Ocena stanu zachwaszczenia.

Mając na uwadze, że obecny stan uwilgotnienia gleby jest wyjątkowo niski jak na ten



Wznowienie wegetacji rzepaków

por roku, a prognozy na pierwsze dni marca nie przewidują istotnych opadów deszczu, należy jak najszybciej przystąpić do nawożenia rolnictwa azotem.

Czy plantacja wykazuje już objawy niedożywienia, czy te skonsumowane dostawy z jesieni składników – zwłaszcza rzepaki. Największe niedostatki opadów panują w zachodniej części Polski, szczególnie na Pomorzu, Ziemi Lubuskiej i na Dolnym Śląsku. Zupełnie inna sytuacja panuje na wschodzie, gdzie opady śniegu w trakcie zimy pozwoliły nawodnić



Wznowienie wegetacji pszenicy

glebę. Musimy sobie zdawać sprawę, że podany obecnie azot będzie dostępny dla rolnictwa dopiero po opadach deszczu, a nie jesteśmy w stanie przewidzieć, kiedy to nastąpi. W pierwszej kolejności powinniśmy nawozić plantacje zbóż z późniejszych terminów siewu azotem w formie saletrzanej NO<sub>3</sub><sup>-</sup> (która działa szybciej), aby nie utracić optymalnej obsady jednostek powierzchni.

W tym punkcie jest ocena systemu korzeniowego – czy nie został uszkodzony przez zimę, ponieważ jest to pompa

lin, która dostarcza składniki pokarmowe do liści. Dobrze rozbudowany i zdrowy system korzeniowy gwarantuje prawidłowy rozwój rolnictwa



w całym okresie wegetacji. Nadmiernie należy, a także kolejne rozkrzewienie roślin w okresie jesiennym daje nam dodatkową masę korzeniową i lepszy start na wiosnę. Warunkiem podstawowym, jaki należy spełnić, aby umożliwić roślinie prawidłowy rozwój przed zimą jest oczywiście wysiew zdrowych, kwalifikowanych nasion w optymalnym terminie i dostarczenie podstawowych składników takich jak fosfor i potas.



fot. Sylwia Krupiak

Wiosenne nawożenie plantacji rzepaku RSM-em.

Plantacje zbyt zagęszczone mogą w tym momencie zasilić azotem w formie wolno działającej (amoniowa  $\text{NH}_4^+$ , amidowa  $\text{NH}_2^-$ ). Taki zabieg pozwoli nam zredukować nadmierną ilość białka. W gospodarstwach, gdzie udało się zasilić rośliny pod koniec stycznia lub w pierwszej i drugiej dekadzie lutego, widoczne są już efekty pobierania azotu – rośliny są intensywnie zielone i mają stabilne przyrosty, nie wybijają się zbyt szybko do góry. Mniej szczęścia mają gospodarstwa, które ze względu na OSN\*, mogły rozpocząć nawożenie dopiero po 1. marca: przy tak wczesnej wegetacji jak w tym roku i braku wody może mieć to już w tym momencie negatywny wpływ na wysokość plonów. Tym samym niestety założeń ustawy

OSN dotyczące ochrony przed odpływem azotu do wód gruntowych są delikatnie ujmując zupełnie niedostosowane do realiów panujących w przyrodzie. Obniżenie plonowania przez opóźnione nawożenie (w tych samych dawkach, bo nawożymy na plony zakładane na max.) czy nieskonsumowanego azotu może właśnie teraz dostać się do wód gruntowych przy pierwszym okresie opadów. Zdecydowane określenie

nawożenia do daty, a nie warunków panujących, jest wielką szkodą dla rolnictwa, ale też bezpożyteczną dla środowiska naturalnego.

Planowanie nawożenia jest procesem, który wymaga analizy stanu plantacji, przebiegu pogody i powinno być na bieżąco modyfikowane w zależności od wymienionych czynników.

Azot i pozostałe składniki mineralne mogą być efektywnie wykorzystane przez rośliny tylko wówczas, gdy gleba nie jest zakwaszona. To jeden z podstawowych czynników, które wpływają na prawidłowy rozwój roślin i dostępną

zarówno makro jak i mikroskładników. W glebach o niskim odczynie pH jest mocno ograniczone pobieranie większości składników w szczególności fosforu, potasu i molibdenu. Ograniczona jest aktywność pożytecznych mikroorganizmów, gleba

\*OSN: OBSZARY SZCZEGÓLNIE NARAZONE W POLSCE-DYREKTYWA RADY 91/676/EWG tzw. dyrektywa azotanowa.

Nie można stosować nawozów organicznych i naturalnych od 15 listopada do 1 marca roku następnego na wyznaczonych obszarach OSN, szczególnie narażonych na zanieczyszczenia azotanami pochodzącymi z rolnictwa.

W latach 2012-2016 – 48 OSN tj. ok. 4,5 % powierzchni kraju z czego większość obejmuje tereny rolnicze, a większość gruntów ornych objętych OSN to aktualnie już około 7% ich całości w Polsce.



fot. Sylwia Krupiak

Plantacja nadmiernie zachwaszczona, 4. marca 2014

cz sto jest zbita i zlewna. Niskie pH wi e si z wyst powaniem nadmiernego st enia glinu i manganu, które s szkodliwe dla ro lin. Dlatego bardzo wa na jest analiza naszych gleb pod k tem ich odczynu – jest to pierwszy krok do ustalenia prawidłowych i efektywnych dawek nawo enia. Wapnowanie cz sto jest zabiegiem zaniechanym, a niestety nawozy oraz pestycydy na bie co zakwaszaj gleby.

W tym roku wegetacja rozpocz ła si nad wyraz wcze nie. Zbo a i rzepaki s w dobrej kondycji, co nas bardzo cieszy, ale nie zapominajmy, e jest to tak e doskonała aura do wzrostu chwastów. Na plantacjach, gdzie jesieni nie zostały wykonane zabiegi herbicydowe, chwasty zaczynaj mocno konkurowa z ro linami uprawnymi.

Pojawiaj ce si noc przymrozki mog uszkodzi plantacje, dlatego nale y dokona odpowiedniego doboru preparatu chemicznego.

Ciepła i wilgotna jesie sprzyjały pora eniu i rozprzestrzenianiu si chorób na wielu plantacjach, szczególnie tych g sto posianych i wysoko nawo onych azotem. Obecnie konieczna jest lustracja plantacji pod k tem zdrowotno ci ro lin.

**Podsumowuj c, nale y podkre li , jak bardzo istotn rol odgrywaj cz ste wizyty na plantacjach i bie ca ocena sytuacji panuj cej na polu. Jest to niezwykle wa ne w celu wyboru prawidłowego terminu i dawki nawo enia oraz ka dego zabiegu agrotechnicznego.**



fot. Sylwia Krupiak

Wiosenna lustracja pól